

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 lipca 2014r. znak: 010700/602/3333/2014/ZAS Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. Inspektorat w Ł. przyznał G. K. (1) prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres 2 miesięcy tj. od 24 lipca 2014r. do 21 września 2014r. w wysokości 100% podstawy wymiaru. Następnie organ rentowy wydał 22 lipca 2014r. na podstawie art. 18 i 19 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz.U. z 2014. poz.159) i art. 6 ust.1 pkt.2 , art. 7 , art. 9 i art. 21 ustawy z 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych(tj. Dz.U. z 2009r. Nr 167, poz.1322) wydał decyzję zamienną, znak: 010700/602/3333/2014/ZAS odmawiającą odwołującemu się wypłaty świadczenia rehabilitacyjnego za okres 2 miesięcy tj. od 24.07.2014r. do 21.9.2014r. w wysokości 100% podstawy wymiaru i przyznającą prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za powyższy okres w wysokości 90 % podstawy wymiaru.

W uzasadnieniu tejże decyzji organ rentowy stwierdził, powołując się na treść art. 21 ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, iż ubezpieczony naruszył przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia wskutek rażącego niedbalstwa, co wynika z treści protokołu ustalenia przyczyn i okoliczności wypadku przy pracy.

G. K. (1) wniósł odwołanie od powyższej decyzji, w którym zażądał zmiany zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie jemu prawa do świadczenia rehabilitacyjnego w wysokości 100 % podstawy wymiaru. Podał , że przyczyną wypadku było nagle wpadnięcie jednego koła wózka w ubytek (dziurę) w nawierzchni, po której był toczony wózek i że zaistniałe zdarzenie nie było przez niego spowodowane.

W odpowiedzi na odwołanie (...) Oddział w B. wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji.

Sąd Rejonowy w Łomży ustalil i zważył, co następuje:

G. K. (1) jest zatrudniony w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. na stanowisku operatora maszyn stolarki aluminium i od 10 września 2013r. podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu wypadkowemu. W dniu 22 stycznia 2014r. pracował na stanowisku składania profili. Około godz. 13, razem z dwoma innymi pracownikami A. C. i M. C., na polecenie przłożonego, przewoził drzwi aluminiowe na wózku ręcznym z magazynu wyrobów gotowych do hali aluminium, w celu ich naprawy (dłożenia elementu elektrozaczepu). Na wózku ustawiono drzwi o wadze 420 kg w pozycji pionowej. Były one oparte na ramię wózka, który ważył 100 kg. Łączna waga wyniosła 520 kg. Jeden z pracowników pchał wózek, a odwołujący się z drugim pracownikiem go ciągnęli , trzymając za uchwyty na ramie wózka. Podczas przetaczania wózka przez próg (3,5 cm) do hali produkcyjnej, wózek nie chciał się przetoczyć., gdyż podjazd betonowy bowiem pokruszony, popękany i występowały w nim duże ubytki uniemożliwiające swobodny przejazd wózka. G. K. (1) w tym momencie chwycił jedną ręką za uchwyt wózka, a drugą (prawą) za tzw. plecy wózka, aby użyć większej siły w celu pociągnięcia wózka. W tym momencie jedno z kół wózka wpadło w dziurę w podjeździe od strony hali produkcyjnej i oparte o ramię wózka drzwi przesunęły się w stronę ramy powodując przyciśnięcie palców II i III ręki prawej odwołującego się. Doszło do otarcia naskórka , obrzęku i bolesności ręki prawej. Zdarzenie to zostało zgłoszone brygadziście. Po pracy, po godz. 14 odwołujący się udał się do Pogotowia (...) w Ł. i otrzymał skierowanie do poradni ortopedycznej. U poszkodowanego zdiagnozowano uszkodzenie włókien czuciowych nerwu pośrodkowego prawego na wysokości nadgarstka. Odwołujący się od 23stycznia .2014r. przebywał na zwolnieniu lekarskim (dowód: k. 41v- 42 zeznania św. M. C., protokół powypadkowy i dokumentacja medyczna -akta ZUS, zeznania św. E. K. k. 14-14v , zeznania św. M. G. - k. 41v, zeznania św. F. S. - k. 14v).

W dniu 23.05.2014r. został sporządzony przez zespół powypadkowy powołany przez pracodawcę protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy. Zespół powypadkowy badający przyczyny i okoliczności wypadku na podstawie informacji uzyskanych od świadków wypadku, wyjaśnień poszkodowanego i oględzin miejsca wypadku

uznał zdarzenie z dnia 22.01.2014r.r. za wypadek przy pracy. Zespół orzekł, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez poszkodowanego pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane przez niego umyślnie lub w skutek rażącego niedbalstwa poprzez: ignorowanie niebezpieczeństwa zagrażającego w wyniku nieprawidłowego uchwycenia wózka ręką prawą podczas przewożenia drzwi i nieprzestrzeganie przepisów bhp dotyczących ochrony życia i zdrowia. Zespół powypadkowy nie stwierdził żadnych uchybień po stronie pracodawcy (dowód- protokół nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z 23.05.2014r. - akta ZUS).

Poszkodowany G. K. (1) złożył zastrzeżenia do tego protokołu wskazując, że nie ponosi winy za ten wypadek, ponieważ przyczyną wypadku były ubytki w nawierzchni podjazdu , które spowodowały wpadnięcie koła do dziury i nagłe przechylenie się wózka (dowód: pismo z dnia 06.08.2014r.). Pracodawca nie uwzględnił zarzutów odwołującego.

Organ rentowny również uznał to zdarzenie za wypadek przy pracy, jednakże odmówił G. K. (1) wypłaty świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 24 lipca 2014r. do 21 września 2014r. w wysokości 100% podstawy wymiaru, powołując się na art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Organ rentowny ,powołując się na zawarty w protokole powypadkowym zapis, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez poszkodowanego pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane przez niego umyślnie lub w skutek rażącego niedbalstwa tj. nieprzestrzeganie przez niego przepisów BHP , odmówił przyznania jemu prawa do świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego (dowód: decyzja z dnia 22.07.2014r.- akta ZUS).

Pracodawca po wypadku odwołującego się usunął nierówności w nawierzchni pochylnej betonowej (dowód: zeznania świadka: M. C. k. 41,42 i św. Elżbiety D. K. k. 13).

Odwołujący się odbył wstępne szkolenie BHP i wstępne szkolenie stanowiskowe , które nie obejmowało swoim zakresem omówienia zagrożeń przy pracach związanych z transportem ładunków za pomocą wózka ręcznego(dowód: karta szkolenia wstępnego z zakresu BHP i stanowiskowego na stanowisku operatora maszyn stolarki i aluminium i program tego szkolenia k. 18-28,). Odbył także szkolenie okresowe z zakresu BHP (dowód: k. 29 -32). Pracownicy spółki (...), w tym powód nie byli zaś przeszkoleni stanowiskowo w zakresie prac związanych z przemieszczaniem ładunków za pomocą poruszanych ręcznie wózków(dowód - k. 14v- 15 zeznania św. F. S., k. 41v- 42 zeznania św. M. C.).

Sąd dał wiarę całości zeznań świadków: M. C., F. S., M. G.. Zeznania tych świadków są, zdaniem Sądu, obiektywne i rzetelne. Świadczenie są pracownikami spółki (...). M. C. był naocznym świadkiem wypadku , zaś F. S. kilka dni po wypadku, na polecenie przelotnej naprawiał nawierzchnię pojazdu(robił nową wylewkę betonową). Świadek M. G. była zaś bezpośrednim przełożonym odwołującego się . Zeznania tych świadków wzajemnie uzupełniają się , tworząc logiczną całość. Sąd odmówił zaś wiary zeznaniom świadka E. K. w części , w której zeznała ona iż odwołujący się był przeszkolony z zakresu prac związanych z transportowaniem ładunków przy pomocy wózków ręcznych. Zeznania te są sprzeczne z wiarygodnymi zeznaniami świadków M. C. i F. S. , którzy zeznali że nigdy nie byli szkoleni w zakresie bezpiecznego przewożenia ładunków przy pomocy wózków ręcznych. W dokumentacji brak jest dowodu na to ,iż odwołujący się został przeszkolony z tego zakresu.

W ocenie Sądu odwołanie jest zasadne.

Przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia należy traktować szeroko i nie stanowią ich jedynie przepisy i zasady bezpieczeństwa i higieny pracy zawarte w kodeksie pracy, ale wszelkie normy prawne, których powinien przestrzegać pracownik.

O naruszeniu przez pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia wskutek rażącego niedbalstwa, zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego można mówić jedynie w sytuacji, w której pracownik nie wykazał minimum należytej staranności wymaganej w konkretnej sytuacji oraz wówczas, gdy poszkodowany podejmuje działania z naruszeniem przepisów chociaż mógł i powinien był przewidzieć grożące niebezpieczeństwo, które zwykle występuje w danych okolicznościach faktycznych i dla każdego człowieka o przeciętnej przezorności jest oczywiste,

przy czym musi to być przyczyna wyłączna. Ponadto rażące niedbalstwo w zachowaniu pracownika występuje również wtedy, gdy poszkodowany zachowuje się w sposób odbiegający jaskrawo od norm bezpiecznego postępowania i świadczy o całkowitym zlekceważeniu przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia (wyrok SN z 6.08.1976 r. III PRN 19/76 - nie publikowany).

Niezbędnym warunkiem utraty przez ubezpieczonego, poszkodowanego wypadkiem przy pracy, prawa do świadczeń przewidzianych ustawą o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych jest kumulatywne wystąpienie, zawartych w art. 21 ust. 1 w/w ustawy, przesłanek. Po pierwsze wyłączną przyczyną wypadku musi być naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, a po wtóre naruszenie to ma być spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Zgodnie z treścią art.6 kc obowiązek udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu wywodzi skutki prawne, a więc to organ rentowy winien wykazać, iż wyłączną przyczyną wypadku było umyślne lub spowodowane na skutek rażącego niedbalstwa naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia.

Wskazane okoliczności dotyczące przebiegu zaistniałego wypadku były bezsporne pomiędzy stronami. Kwestią sporną w niniejszej sprawie była ocena, czy odwołujący się podczas transportu drzwi wózkiem ręcznym na halę produkcyjną, dopuścił się rażącego naruszenia przepisów BHP poprzez uchwycenie prawą ręką za tzw. plecy wózka w momencie przetaczania wózka przez próg hali i pokruszony podjazd

Oceniając ustalony stan faktyczny, Sąd stwierdził, że wnioski zawarte przez zespół powypadkowy w protokole nr (...) dotyczącym ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z dnia 22.01.2014r. są błędne. Zespół powypadkowy uznał, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez poszkodowanego pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane przez niego umyślnie lub w skutek rażącego niedbalstwa poprzez: ignorowanie niebezpieczeństwa zagrażającego w wyniku nieprawidłowego uchwycenia wózka ręką prawą podczas przewożenia drzwi i nieprzestrzeganie przepisów bhp dotyczących ochrony życia i zdrowia.

Dla ustalenia obiektywnych warunków pracy należy brać pod uwagę nie tylko zakres powierzonych pracownikowi obowiązków, ale także możliwości techniczne ich realizacji. W ocenie Sądu, wykonany przez pracownika ruch prawą ręką, polegający na uchwyceniu podleców wózka w momencie przeciągania go przez 3.5 cm próg i podjazd, był bezwarunkowy i spowodowany stanem nawierzchni podjazdu, po której odbywał się transport ładunku. Jak wynika z zeznań odwołującego się, jak też naocznego świadka zdarzenia M. C. podjazd, po którym przetaczany był wózek został wylany z betonu, a w dniu wypadku był pokruszony, popękany i występowały w nim duże ubytki. Stan podjazdu potwierdził także świadek F. S. , który naprawił ten podjazd po wypadku odwołującego się. Świadek potwierdził w podjeździe były dziury uniemożliwiające przetoczenie wózka przez próg hali. Należało użyć dużej siły , by wózek przepchnąć przez próg i popękany pojazd. Świadek M. G. także potwierdziła, że od strony hali posadzka była lekko ukruszona, występowała nierówność. Także członek komisji powypadkowej E. K. zeznała, że w momencie wypadku nawierzchnia hali nie była idealnie gładka i mógł być na niej jakiś uszczerbek. Świadcowie M. C. i M. G. zgodnie zeznali, że zazwyczaj powyższa przeszkoda w postaci nierówności terenu była niwelowana poprzez podłożenie pod wózek blach, desek bądź podkładek. Ze złożonych zeznań wynika, że nie było możliwości ominięcia ubytków w pochylni betonowej w celu przetransportowania ładunku. Poszkodowany pracownik zeznał na rozprawie, że gdyby nie uskok i dziura w podjeździe prawdopodobnie nie doszłoby do wypadku. Odwołujący się twierdził, że w momencie gdy wózek nie chciał się przetoczyć przez próg, chwycił nieumyślnie jedną ręką za rączkę, a drugą za tzw. plecy wózka i wówczas doszło do wypadku, ponieważ koło wózka wpadło w dziurę i wózek podskoczył i doszło do przemieszczenia się ładunku. Odwołujący się potwierdził zeznania świadków dotyczące okoliczności zdarzenia i stanu nawierzchni.

Sąd dał wiarę całości zeznań świadków: M. C., F. S., M. G.. Zeznania tych świadków są, zdaniem Sądu, obiektywne i rzetelne. Świadcowie są pracownikami spółki (...). M. C. był naocznym świadkiem wypadku , zaś F. S. kilka dni po wypadku, na polecenie przelotnej naprawiał nawierzchnię pojazdu(robił nową wylewkę betonową). Świadek M. G. była zaś bezpośrednim przełożonym odwołującego się . Zeznania tych świadków wzajemnie uzupełniają się , tworząc logiczną całość. Sąd odmówił zaś wiary zeznaniom świadka E. K. w części, w której zeznała ona iż odwołujący się był przeszkolony z zakresu prac związanych z transportowaniem ładunków przy pomocy wózków ręcznych. Zeznania te

są sprzeczne z wiarygodnymi zeznaniami świadków M. C. i F. S. , którzy zeznali że nigdy nie byli szkoleni w zakresie bezpiecznego przewożenia ładunków przy pomocy wózków ręcznych. W dokumentacji brak jest dowodu na to ,iż odwołujący się został przeszkolony z tego zakresu.

Zeznania ww. świadków i poszkodowanego pozwoliły Sądowi na ustalenie istotnych okoliczności wypadku tj. drogi po której wózek był przetaczany, stanu nawierzchni podjazdu i sposobu przemieszczania ładunku na wózku ręcznym przez poszkodowanego i dwóch innych pracowników oraz stanu wiedzy pracowników na temat zasad bezpiecznego transportu ładunków przy pomocy wózków ręcznych - mających znaczenie dla rozpatrywanej sprawy. Dowiodły one ,wbrew ustaleniom komisji powypadkowej, że wykonanej przez odwołującego się czynności polegającej na uchwyceniu przez poszkodowanego pleców wózka prawą ręką w celu przeciągnięcia wózka przez próg i uszkodzony podjazd , nie można przypisać charakteru działania umyślnego bądź spowodowanego jego rażącym niedbalstwem. Działanie to w kontekście wyżej ujawnionych okoliczności nie stanowiło rażącego naruszenia przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. Odwołujący się , jak wyżej wskazano , działał spontanicznie , odruchowo , a nadto nie miał świadomości zagrożenia wypadkowego ,albowiem nie został przeszkolony w jaki sposób bezpiecznie przewozić ładunki na wózku ręcznym.

Nadto z ustalonego stanu faktycznego, potwierzonego wyżej wskazanymi dowodami, wyraźnie wynika, że zakład pracy ponosi odpowiedzialność za stan nawierzchni na podjeździe (dziury , nierówności) i dopuszczenie odwołującego się do pracy związanej z przewożeniem dużego ładunku na wózku ręcznym, bez stosownego szkolenia stanowiskowego i szkolenia z zakresu BHP związanego z zagrożeniami występującymi przy tego rodzaju pracach. Pracodawca dopuścił się więc zaniedbań organizacyjno- technicznych, gdyż miał obowiązek dokonać naprawy podjazdu betonowego. Sytuacja taka, jak wynika z zeznań świadków była tolerowana przez pracodawcę przez dłuższy czas. Pracodawca nie zapewnił pracownikom przewożącym przez przedmiotowy próg ładunki odpowiednich warunków ich transportu. Tolerował prowizoryczne rozwiązania., typu podkładki z blachy lub płyty. W tym miejscu zaakcentować należy, że przedmiotowe drzwi o wadze 420 kg były transportowane na wózku w pozycji pionowej, a łączna waga ładunku ze środkiem transportu wyniosła 520 kg. W ocenie Sądu dokonywanie transportu tak ciężkich ładunków po uszkodzonej nawierzchni i to w jej newralgicznym punkcie(tuż za progiem o wysokości ponad 3,5 cm) jest karygodnym zaniedbaniem pracodawcy i naruszeniem przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. Okoliczność ta niewątpliwie przyczyniła się do zaistnienia zdarzenia i winna być zawarta w protokole powypadkowym. W tych okolicznościach sama czynność odwołującego się tj. chwycenie prawą ręką za plecy wózka w celu jego przeciągnięcia po niestabilnym podłożu , nie można więc zakwalifikować jako rażącego niedbalstwa. Sam fakt, jak najszybszego usunięcia przez pracodawcę stwierdzonych ubytków w podjeździe świadczy o skali problemu i konieczności jego naprawy w celu uniknięcia kolejnych tego typu wydarzeń. wypadku. Prowadzi to do wniosku, że to na pracodawcy ciążył obowiązek zorganizowania pracy w sposób umożliwiający bezpieczne jej wykonanie. Powinność ta obciążała pracodawcę, a nie pracowników. Dlatego też stwierdzone w sprawie okoliczności co do stanu nawierzchni pojazdu i braku przeszkolenia odwołującego się dowodzi tego ,ze to pracodawca naruszył przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia.. Daje to podstawę do sformułowania wniosku, że wykonywanym przez G. K. (2) czynnościami związanym z transportem drzwi nie można przypisać cech rażącego niedbalstwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd nie podzielił stanowiska organu rentowego, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez poszkodowanego pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane przez niego umyślnie lub w skutek rażącego niedbalstwa poprzez: ignorowanie niebezpieczeństwa zagrażającego w wyniku nieprawidłowego uchwycenia wózka ręką prawą podczas przewożenia drzwi i nieprzestrzeżenie przepisów bhp dotyczących ochrony życia i zdrowia. Wszystkie przedstawione powyżej okoliczności prowadzą do wniosku, że odwołujący się nie naruszył ww. przepisów i nie przyczynił się w sposób umyślny lub w skutek rażącego niedbalstwa do powstania zdarzenia. Tym samym, po wnikliwej analizie i ocenie materiału dowodowego, Sąd uznał, że twierdzenia zawarte w powypadkowym protokole są absolutnie bezzasadne i nie są miarodajne dla oceny przyczyny zaistniałego zdarzenia, a tym samym nie mogą stanowić podstawy dla wydanej przez organ rentowy decyzji.

Reasumując powyższe, tut. Sąd uznał, że organ rentowy bezpodstawnie zastosował art. 21 ust. 1 w/w ustawy, pozbawiając odwołującego się prawa do świadczenia rehabilitacyjnego.

Mając powyższe na uwadze tut. Sąd orzekł jak w sentencji, zmieniając zaskarżoną decyzję na podstawie art. 477 14 §2 k.p.c. w związku z art. 18 ustawy z dnia 30 października 2022r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2009r Nr 167, poz. 1322) i przyznał odwołującemu się za okres od 24 lipca 2014r. do 21 września 2014r prawo do świadczenia rehabilitacyjnego w wysokości 100% podstawy wymiaru .